Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Nr. 19. Poniedziałek, dnia 16. Czerwca 1879. VI. rocznik.

Stowarzyszenia wobec wyborów do Rady Państwa.

Według ordynacyi wyborczéj do Rady Państwa nie głosują osoby moralne, a zatém i stowarzyszenia, natomiast członkowie stowarzyszeń i ich zarządów mają zazwyczaj prawo głosowania i zajmują w akcyi wyborczéj dość często wcale wybitne stanowisko.

Uważamy więc za stosowne zwrócić uwagę wyborców téj kategoryi na różne życzenia, które w interesie stowarzyszeń naszych podnieśćby wypadało.

Stanowisko, jakie tu zajmujemy, nie jest wcale ciasném lub drobnostkowém, gdyż stowarzyszenia w życiu naszém publiczném — w stosunkach naszych ekonomicznych zaważyły już na szali, a w zbliżającéj się kadencyi zająć się będzie musiała Rada Państwa przeważnie sprawami ekonomicznemi monarchii, których stan obecny troską napawa prawdziwych przyjaciół ludu. Wszystkie kraje w Austryi i monarchia cała stoi już prawie nad przepaścią — zbliża się do zupełnéj ruiny ekonomicznéj. Nie tyle zatrważa nas możebność bankructwa państwowego, ile oznaki dość jasne bliskiego a zupełnego upadku rolnictwa, handlu i przemysłu. Nie zapominajmy, że po derucie z r. 1873. spoglądano na stowarzyszenia jako środek ku podniesieniu przemysłu i dobrobytu z dołu. Nadzieje te zawieść nie powinny! Lecz postęp z dołu jest tylko powolny, a w skutkach nieraz tylko dla wprawnego oka widoczny. Skoro jednak deruta z góry szybszym postępuje krokiem, niż poprawa z dołu, wtedy ratunek stać się może niemożebnym.

Nie wydaje nam się jednak horoskop nasz tak posępnym, abyśmy o ratunku zwątpić już mieli — lecz widzimy grożące niebezpieczeństwo upadku i dla tego o szybkiéj myśleć nam wypada pomocy.

Menerzy polityczni i finansowi w krajach do Austryi należących stawiali do niedawna przez długie lata na piérwszym planie przemysł i handel, w ogóle produkcyą sztuczną, a po macoszemu prawie traktowali interesy rolnictwa i produkcyi naturalnéj. W ostatnich czasach, prawie w przededniu skonu ostatniéj Rady Państwa, wysunęły się jednak rolnictwo, gospodarstwo i produkcya leśna, chów bydła i górnictwo jako najważniejsze kwestye ekonomiczne w Państwie. Nie przeczymy, że i tu nie wolne są usiłowania od pewnych zanadto jednostronnych kierunków, spowodowanych reformą cłową w Niemczech z jednéj strony, a zupełném i zbyteczném zwątpieniem o doniosłości tak dotąd protegowanéj produkcyi sztucznéj w dziedzinie handlu i przemysłu z drugiéj strony.

Niejednokrotnie objawialiśmy nasze zdanie, że jednostronność taka zgubną jest w akcyi ekonomicznéj.

W przemowach kandydatów w innych krajach Austryi spotykamy się może po raz piérwszy z kładzeniem nacisku na sprawy rolnictwa, leśnictwa, chowu bydła i górnictwa, na sprawy, które kraj nasz dotąd stale i usilnie, a prawie sam jeden i bez pomocy innych krajów w Austryi podnosił. Nawet w znanym programie 112 posłów byłéj Rady Państwa zajmuje ta sprawa wybitne stanowisko. Zwracamy szczególnie uwagę na następujący ustęp programu:

„Należy troskliwie zająć się stosunkami ekonomicznymi, aby, o ile to zdoła ustawodawstwo, wspiérać skutecznie tychże rozwój i postęp. Interesy przemysłu wymagają bezustannéj baczności; rewizya ustawy przemysłowéj dopomoże do podniesienia drobnego przemysłu, a ulgi w ustawodawstwie podatkowém zachęcą do tworzenia stowarzyszeń produkcyjnych... W obecnych jednak stosunkach wymagają przedewszystkiem interesy rolnictwa jak najtroskliwszego i całkiem szczegółowego uwzględnienia, a to tém bardziéj, o ile rozwój rolnictwa rozstrzyga o losie całego życia ekonomicznego Państwa, ba! nawet w wielu względach jest podstawą całego ekonomicznego organizmu społeczeństwa. Ustawodawstwo powinno więc zwrócić uwagę na potrzeby kredytowe ludności wiejskiéj, zwłaszcza na kasy oszczędności i stowarzyszenia kredytowe.“

Zwrotowi temu w usposobieniu przyszłych kół parlamentarnych tylko przyklasnąć możemy. Zajęcie się drobnym przemysłem i handlem a rolnictwem w ogóle tylko na korzyść kraju naszego wyjdzie, choćby zanie dbano interesy wielkiego handlu i przemysłu, bo chociaż ze stanowiska teoryi takie zwichnięcie równowagi, gdyby się na to zanosiło, nie wytrzyma krytyki, wsze lako ze stanowiska praktycznego kraj nasz z tego tylko korzyści odniesie. Opieka nad drobnym przemysłem i i handlem i nad rolnictwem w ogóle, o to! czego przedewszystkiem nam od Państwa obecnie wymagać należy.

Na tę więc okoliczność zwracamy uwagę stowarzyszeń i ich przewódców, aby na zbliżających się zgromadzeniach wyborczych od kandydatów żądali jasnych a stanowczych wyznań. Stowarzyszenia nasze są nader ważnym czynnikiem w gospodarstwie rzemieślników i drobnych handlarzy jakotéż ludu wiejskiego, rolnictwem się trudniącego, ich zatem obowiązkiem bacznem okiem śledzić, gdzie gospodarstwo to niedomaga i jak mu pomóc należy.

Poruszona w programie „studwunastu“ sprawa ustawy przemysłowéj jest i dla naszego kraju nader ważną — a jak banki wielkie zajmują się losem wielkiéj industryi i wielkiego handlu, tak i stowarzyszenia nasze zająć się muszą interesami drobnego handlu i przemysłu. W Państwie niemieckiém toczy się właśnie sprawa wolności przemysłu, czyli jak tam nazywają, procederu — i sprawa cechów. Bracia nasi w Poznańskiém również gorliwie tą sprawą się zajmują i przechylają się do zdania, iż wolność procederu ograniczoną być powinna, przytaczając wbrew teoryi silne argumenty z praktyki. I my sądzimy, przypatrując się sumiennie rozwojowi stosunków naszych, że nieograniczona prawie wolność zarobkowania tworzy u nas zastraszający proletaryat rzemieślniczy przy zupełnym prawie braku klasy robotniczéj miejskiéj, gdyż dla braku fabryk nie masz prawie u nas robotników fabrycznych, a młodzież rzemieślnicza zbyt pochopnie i bez należytéj rozwagi dążąc do samodzielności, rzuca się w ramiona — nędzy!

Posłowie nasi w Radzie Państwa powinni się nad tą sprawą zastanowić, a gdyby przyszła na porządek dzienny, zająć stanowisko tylko po dokładném porozumieniu się z kołami rzemieślniczemi i ze stowarzyszeniami, dla nich istniejącemi, jest to bowiem sprawa zbyt ważna, aby rozstrzygnięcie jéj brać na swe własne sumienie.

Sprawą tą zająć się winny również nasze Izby handlowe i przemysłowe. Wiadomo jednak, że ordynacya wyborcza naszych Izb i ustawa państwowa z r. 1868. nie uwzględnia należycie interesów rzemieślniczych, a krzywdzi już wręcz interesy naszych stowarzyszeń. Dla tego powinna z łona naszéj delegacyi wyjść mocya do przejrzenia ustawy o Izbach handlowych i przemysłowych z r. 1868.

Aby jednak działalność tak pożyteczna i niemal niezbędna naszych stowarzyszeń nietylko dla drobnego handlu i przemysłu, ale i dla ludności rolniczéj wiejskiéj była skuteczną, należy nie spuszczać z oka sprawy opodatkowania stowarzyszeń. Projekty do reformy podatkowéj zeszłéj kadencyi Rady Państwa — poszły już (na szczęście!) do kosza — lecz przyszła Rada Państwa musi przystąpić do reformy podatkowéj. Życzymy przyszłéj delegacyi naszéj. aby w obec projektów do ustawy o opodatkowaniu naszych stowarzyszeń zajęła takie same stanowisko, jak zeszła delegacya, co do innych zaś projektów podatkowych, zwłaszcza osobisto-dochodowego pragnęlibyśmy, aby przyszła delegacya przekonać się dała dotychczasowéj lewicy w Izbie, że należy obmyśléć środki celem opodatkowania kapitalistów ku ulżeniu niższym warstwom, przeciążonym już podatkami.

Przedewszystkiém zaś dążyć należy do zniżenia podatku zarobkowego, domowego i gruntowego, i starać się, co w obecnéj epoce prawodawczéj niestety dość rzadko jest praktykowaném, o nader jasną i prostą kondyfikacyą dotyczących ustaw, aby podatkujący nie był, jak dotąd, narażany na takie straty w skutek dowolnéj a zbyt często błędnéj interpretacyi niejasnych ustaw ze strony władz wykonawczych — i aby nie utrwalić nigdzie w tym stopniu, jak w Austryi, nie praktykowanéj dotąd „wojny podatkujących z władzami finansowemi“, co szczególnie w obec idei państwowéj jest nader szkodliwém i demoralizującém.

Ze sprawą tą łączy się sprawa opłat i należytości którą zagmatwało ustawodawstwo austryackie po mistrzowsku. Już w zeszłéj kadencyi z polskich ław domagano się reformy tych ustaw w kierunku zniżenia opłat. Zdaniem naszém ważniejsze jeszcze jest uproszczenie i oczyszczenie téj prawdziwéj stajni Augiaszowéj. Nasze stowarzyszenia na niejasności i potwornéj kodyfikacyi tych ustaw cierpią szczególnie. Otóż leży to tak w interesie stowarzyszeń, jak i kraju w ogóle, aby z téj strony wzięto się do reformy ciągle łatanych ustaw o należytościach i opłatach, iżby całkiem nową a jasną wprowadzono ustawę. Wolimy ustawę uciążliwszą, a jasną, niż pozornie liberalniejszą, a oddającą ludność i instytucye na dowolne i arbitralne rozsądzanie ze strony władz skarbowych. Nadmieniamy, że nawet Trybunał administracyjny nie zadawalnia w werdyktach swych słusznych wymagań stron pokrzywdzonych — bo ustawy te są tego rodzaju, iż trudno na ich podstawie wymierzać sprawiedliwość. Delegacya nasza zasłużyłaby się krajowi i Państwu, gdyby się tą sprawą zasadniczo i gruntownie zajęła.

Stowarzyszenia nasze, jako jedynie zdrowe źródła

kredytu dla ludu wiejskiego i rzemieślniczego, baczyć muszą, aby ustawodawstwo i procedura cywilna nie podkopywała wprost i nie obdrożała, jak w Austryi na wypadek sporu, kredytu — i dla tego żądać należy w interesie stowarzyszeń i kraju od przyszłych delegatów, aby w téj sprawie nie zajmywali stanowiska biernego, jak to zbyt często w sprawach nie dotyczących wielkiéj polityki dotychczasowe nasze delegacye czyniły. Lud domaga się namacalnych rezultatów — a nie dyplomacyi!...

W końcu w interesie stowarzyszeń i kraju domagamy się rewizyi ustawy z d. 9. kwietnia 1873. celem większego zbliżenia jéj do pierwowzoru t. j. do ustawy pruskiéj z r. 1868. O ile bowiem ta ustawa różni się od swego wzoru, o tyle jest gorszą, otwiérając szranki do przemycania kreacyi — żeby wspomniéć o Towarzystwie kredytowém miejskiém — nic wspólnego z duchem naszych instytucyi nie mających pod płaszczykiem instytucyi udziałowéj, a z pominięciem ustawy o spółkach akcyjnych — w ogóle kapitałowych. Nie wyliczamy wypadków, w których dość zresztą prawidłowo fungujące sądy ze szkodą publiczną rejestrowały firmy szkodliwe niby w myśl ustawy z 9. kwietnia 1873., a odmawiały wpisania w rejestr firm pożytecznych na podstawie téj saméj ustawy — a w obu wypadkach postępywały sądy, zdaniem naszém, wbrew postanowieniom téj ustawy. Niejasna jednak kodyfikacya dopuszcza do sporu, którego tu być nie powinno!

Domagamy się więc rewizyi ustawy z r. 1873. w kierunku obostrzenia celem uniemożebnienia szwindlu i podszywania przedsiębiorstw spekulacyjnych pod formę instytucyi, na wzajemności opartych. Przedewszystkiém zaś pragniemy, aby usunięto z ustawy na wzór pruski formę stowarzyszenia o poręce ograniczonéj, aby zarejestrowanie firmy zawisłém uczynić od pewnéj minimalnéj ilości członków, aby określić minimum udziałów w stowarzyszeniach, aby niektóre czynności bankowe i giełdowe wyłączyć w ustawie z zakresu działania stowarzyszeń, i aby obostrzyć odpowiedzialność zarządu za straty lekkomyślne, jakotéż ustawą określić podstawy zamknięć rachunkowych i bilansów, aby w końcu w rejestrach stowarzyszeń dokładniéj uwidoczniano nietylko podstawy egzystencyi, ale i coroczny rozwój stowarzyszeń. W Niemczech zawiérają rejestra stowarzyszeń spisy imienne członków — u nas nawet bilansów nie przedkłada się sądom!...

Sprawy tu poruszone są tak ważne, iż sądzimy, że tak wyborcy z grona stowarzyszeń, jak i kandydaci nasi chętnie na dyskusyą w tych sprawach przystaną, i dla tego zalecamy je rozwadze zbliżających się wyborczych zgromadzeń.

We Lwowie, dnia 14. czerwca 1879.

Dr. Alfred Zgórski.

Ruch stowarzyszeń.

Towarzystwo zaliczkowe w Białej. Ogólne Zgromadzenie dnia 4. maja pod przewodnictwem prezesa p. Fr. Knihinickiego: 1. przyjęło do wiadomości sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1878.; 2. przyjęło i zatwierdziło bilans i rachunki za rok 1878. i udzielono Dyrekcyi absolutoryum; 3. uchwaliło, aby z zysku 606 zł. 43 ct. wydzielić 10% do funduszu rezerwowego, wypłacić 6% dywidendy od udziałów i przenieść resztę do rachunku roku obecnego; 4. zatwierdziło wybory członków dyrekcyi, mianowicie księdza Jakóba Życha na przewodniczącego, Fr. Wyspiańskiego na dyrektora kontroli i biura, p. Ludw. Chrapczyńskiego na dyrektora kasy, a p. Józefa Czerniewicza na zastępcę; 5. wybrało do rady zawiadowczéj p. Pawła Wilmana i powtórnie pp. Fr. Chrapka i M. Fyałka, na zastępców pp. Aleksandra Fijałkowskiego, K. Rudnickiego i Ludwika Gordona; 6. wybrało komisyą rewizyjną z trzech członków.

Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie. W dzisiejszym numerze podajemy zamknięcie rachunków Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, które wykazaje stratę za r. 1878. w kwocie 5.394 zł. 54 ct.

Pomijamy niektóre niejasności bilansu i rachunku strat zysków, jak n. p. 122 zł. 44 ct., które jako reszta z dywidendy za r. 1877. musiały być wcielone do funduszu rezerwowego a figurują w zyskach za rok 1878., albo nie jasne dla nas umieszczenie z funduszu rezerwowego kwoty 1.650 zł. 90 ct. „na rachunek bieżący za walory“ — i przyjmujemy zamknięcie rachunków, jak je Dyrekcya ogłasza.

Nie przeraża nas w bilansie wykazana strata, bo tę możnaby z czasem powetować, a przyznajemy zresztą komisyi kontrolującéj słuszność, że „przestraszająca“ kwota 12.823 zł. 89 ct., którą rząd tytułem podatków wymierzył, tę stratę przeważnie spowodowała. Lecz i do téj pozycyi nasuwa się nam kilka uwag. Z korespondencyi, jaką w tym przedmiocie prowadziliśmy z Dyrekcyą krakowskiego Towarzystwa zaliczkowego, nabraliśmy przekonania, że zarząd tegoż stowarzyszenia nie jest należycie obznajomiony z przepisami ustaw i rozporządzeń podatkowych i należytościowych. W rubryce „podatki“ nie mieszczą się bowiem tylko podatki, ale i należytości bezpośrednie i różnorodne kary stęplowe, których można było uniknąć, gdyby się Dyrekcya trzymała ściśle postanowień ustawy z dnia 23. maja 1873. Również i podatki byłby rząd niższe wymierzać musiał, gdyby Dyrekcya prowadziła należyte wykazy dochodu z odsetek od przemysłowców i handlarzy, jako opłacających podatek zarobkowy, a od których dochód wolny jest od podatku. Nie wątpimy, że w tym względzie niejednéj rzeczy mogłaby się była Dyrekcya Towarzystwa krakowskiego nauczyć od Związku stowarzyszeń, gdyby nie była stała na uboczu i nie rządziła się „po swojemu“, a jak się pokazało — bez korzyści dla stowarzyszenia!!

Lecz nie strata sama jest przyczyną, iż o towarzy-

stwo krakowskie obawiać się poczynamy, ale ogólny upadek stowarzyszenia od przeszło dwóch lat widoczny. W ostatnim roku musiała liczba członków znacznie spaść, skoro zwrócono udziałów 64.530 zł. 61 ct., lecz sprawozdanie, pomimo przepisów ustawy, nie wykazuje ruchu członków. Ponieważ na udziały wpłacono tylko 9.306 zł. 75 ct., przeto okazuje się zmniejszenie udziałów o 55.223 zł. 86 ct., czyli blisko o $^1/_3$ część w porównaniu ze stanem z r. 1877. Wkładki oszczędności spadły o 20.875 zł. 12 ct. a kredyt wekslowy stowarzyszenia o 20.142 zł. — stan zaś portfelu o 107.119 zł. 15 ct. Natomiast podniosły się zaliczki procesowe 3.666 zł. na 5.324 zł. i reprezentują już dziś przeszło $2\frac{1}{2}$% od wypożyczonéj członkom sumy! Jest to kwota w żadnėm stowarzyszeniu w kraju naszym dotąd niepraktykowana i rzeczywiście każdego przerazić może.

Komisya kontrolująca świadoma jest upadku stowarzyszenia a przyczyny dopatruje się w braku zaufania, choć nic nie spostrzegła, coby w jakimkolwiek względzie nieusprawiedliwiało obawy. Nam jednak rzecz ta inaczej się przedstawia. Obawy usprawiedliwia w zupełności szkodliwa organizacya stowarzyszenia, oddająca pomimo reformy z 30. kwietnia z. r. losy stowarzyszenia w ręce jednostki, a do zaufania jednostce, gdy raz się zachwiało, nikogo zmusić nie można!!

W składzie zarządu stowarzyszenia widzimy ludzi zacnych a zasługujących i obdarzonych zaufaniem publicznėm. Czas by był więc i możność do stanowczéj reformy, a w tym względzie doradzamy zmienić organizacyą, dobrą może dla wielkiego banku, ale nie dla stowarzyszenia małego, jakiėm dziś już w całéj pełni jest krakowskie towarzystwo — postępywać, jak w innych towarzystwach, nie naśladujących wielkie banki i nie sadzić się na nowe wynalazki i eksperymenta, ale iść drogą, którą kroczyło bezpiecznie tyle dotąd stowarzyszeń.

Nowe stowarzyszenie. W obecności delegata p. Wł. Lecha zawiązano dnia 18. czerwca b. r. „Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu, z poręką nieograniczoną w sądzie zapisane“. Dyrekcyę stanowią pp. Wojciech Bednarski, W. Moszyński i A. Górnisiewicz. Stowarzyszenie to przystąpiło jednocześnie do Związku stowarzyszeń.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych za rok 1878.

Biała. Towarzystwo zaliczkowe. Rachunek zysków i strat. Zyski. Procenta pobrane 5.311·38; saldo zysku 429·03; procenta nadpłacane i prowizye 691·55; procenta należne 1.077·55; drobne należytości 124·70. Razem 7.634·21. Straty. Procenta wypłacone i dopisane 3.396·63; procenta naprzód pobrane 289·54; koszta administracyi, czynsz itd. 1.917·97; podatki zapłacone 324·14; 20% zużycia ruchomości 199·50; fundusz zabezpieczenia 900·—; czysty zysk 606·43. Razem 7.634·21. Bilans. Stan czynny. Pożyczki na skrypta i weksle 40.043·14; procenta należne 1.077·55; procenta nadpłacone i prowizye 691·55; efekta 44·61; wartość inwentarza 798·04; zaliczki prawne 655·09; drobne należytości 124·70; gótówka dnia 31. grudnia 1878. r. 916·91. Razem 44.351·59. Stan bierny. Udziały członków wpłacone 11.130·30; fundusz rezerwowy 1.225·—; fundusz zabezpieczenia 900·—; wkładki na rachunek bieżący 20.032·20: weksle własne 10.000·—; procenta naprzód pobrane 289·54; dywidenda niepodniesiona 168·12; czysty zysk 606·43. Razem 44.351·59. Ogólny obrót kasowy 258.203·88.

Kraków. Towarzystwo zaliczkowe. Rachunek strat i zysków. Straty: Procenta opłacone od wkładek na rachunek bieżący 7.869·31; koszta administr. 8.858·75; 5% zużycia inwentarza 59·52; podatki zapłacone 10.165·38. Razem 26.952·96. Zyski: Odsetki 21.374·48; z kursu walorów 15·85; dywidenda z r. 1877. 122·44; z umorzonych weksli 45·65; niedobór 5.394·54. Razem 26.952·96. Bilans. Stan czynny. Pożyczki udzielone na skrypta i weksle 202.913·14; procenta zaległe 13.462·04; walory według kursu 716·00; wartość inwentarza po strąceniu 5% na zużycie 1.130·87; zaległości u stron z tytułu wydatków prawnych 5.324·23; gotówka 1.794·17; niedobór 5.394·54. Razem 230.734·99. Stan bierny. Udziały 116.643·07; stan wkładek na rach. bieżący 69.148·89; wierzyciele 17.798·—; procenta z góry pobrane za rok 1879. 2.894·28; procenta dłużne 2.485·55; podatki do spłacenia 5.918·75; fundusz rezerwowy 15.848·45. Razem 230.734·99. Ogólny ruch kasowy 1,088.593·78. Liczba członków 1200.

Krosno. Towarzystwo zaliczkowe. Rachunek zysków i strat. Zyski. Procenta pobrane 18.009·61; z zysku za r. 1877. przeniesiono na r. 1878. 1.132·02; zwrot kosztów administracyi 135·90. Razem 19.277·53. Straty. Procenta wypłacone i skapitalizowane 7.148·59; procenta pobrane za r. 1879. 3.757·02; koszta administracyi 3.561·30; czysty zysk do podziału 4.810·62. Razem 19.277·53. Bilans. Stan czynny. Gotówka z końcem grudnia 1878. r. 5.391·48; stan pożyczek 140.686·89; zaliczki prawne 468·63. Razem 146.547·—. Stan bierny. Udziały członków 43.734·92; wkładki 90.396·27; procenta pobrane za r. 1879. 3·757·02; fundusz rezerwowy 3.848·17; czysty zysk za rok 1878. 4.810·62. Razem 146.547·—. Ogólny obrót kas. 912.872·84. Liczba członków 940.

Zeszłego poniedziałku „Związek“ nie wyszedł.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski.

Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.